

Poznań 23.12.2020

Dr hab. Piotr Przybysz, prof. UAM
Pracownia Epistemologii i Kognitywistyki
Instytut Filozofii UAM
ul. Szamarzewskiego 89c,
60-568 Poznań,
przybysz@amu.edu.pl

Recenzja poprawionej rozprawy doktorskiej mgr Pawła Łosia pt. *Spór adaptacjonizmu z antyadaptacjonizmem o religię na gruncie filozofii neodarwinizmu* napisanej pod kierunkiem dr hab. Pawła Okołowskiego

Przedstawiona do recenzji poprawiona praca doktorska mgr Pawła Łosia poświęcona jest sporowi adaptacjonizmu z antyadaptacjonizmem o naturę i funkcję religii, toczonemu przez naukowców i filozofów na gruncie teorii ewolucjonistycznych i w obszarze filozofii biologii.

W poprawionej wersji rozprawa liczy 207 stron i składa się ze Wstępu, dziesięciu rozdziałów oraz Zakończenia i Bibliografii. W porównaniu z poprzednią wersją, w obecnej wersji rozprawy pojawił się dodatkowy rozdział (tj. rozdz. X), całkowicie zmienione i rozszerzone zostało Zakończenie, a także przerobiony został gruntownie rozdział I. Dodatkowo, drobne poprawki i korekty rozsiane są po całej pracy.

1. Struktura i zawartość merytoryczna pracy ze szczególnym uwzględnieniem nowych treści

Struktura pracy, poza wymienionymi uzupełnieniami, nie uległa zasadniczo zmianie. Treściowo praca została natomiast wzbogacona o uwagi na temat „istoty filozofii biologii” (rozdz. I), o dyskusję problemu adekwatności podejścia biologicznego („biologizmu”) do religii, skonfrontowanie go z punktem widzenia klasycznej filozofii

religii (w rozdz. X) oraz o nieco szersze zestawienie stanowisk adaptacjonistycznych i antyadaptacjonistycznych (w Zakończeniu), jakiego brakowało w pierwotnej wersji pracy.

Z uwagi na fakt, że struktura i treść rozdziałów I–IX rozprawy nie uległa zasadniczo zmianie, ich zawartość omówię poniżej bardziej skrótowo niż zrobiłem to przy okazji poprzedniej recenzji.

I tak, w obecnej wersji rozprawy rozdział I rozpoczyna się od uwag na temat tego, czym jest i jaką funkcję pełni obecnie filozofia biologii. Autora szczególnie interesuje kwestia, w jakim stopniu pokrywa się ona z „filozofią neodarwinizmu”, a na ile jest „metanauką” badającą metody badawcze i system pojęciowy nauk biologicznych. Jednak zasadniczo, celem tego rozdziału jest objaśnienie kluczowego pojęcia adaptacji, a także – odniesienie go do procesu ewolucji gatunku ludzkiego. Autora rozprawy interesuje możliwe oddziaływanie doboru naturalnego na różne typy ludzkich zachowań, a mianowicie na zachowania międzywspólnotowe, wewnątrzwspólnotowe oraz zachowania osobnicze. Kolejnym celem tego rozdziału jest zaprezentowanie historycznego tła tytułowego sporu adaptacjonizmu z antyadaptacjonizmem. W tym kontekście Doktorant omawia XIX-wieczny spór K. Darwina z A. R. Wallace’em, dotyczący możliwości wyjaśnienia ewolucji człowieka i jego władz umysłowych za pomocą mechanizmów doboru naturalnego. Na końcu rozdziału I Autor rozprawy wskazuje na jeszcze jeden „punkt odniesienia” dla sporu adaptacjonizmu z antyadaptacjonizmem, jakim jest według niego koncepcja kultury Arnolda Gehlena.

W kolejnych czterech rozdziałach (II–V) znajdujemy interesującą systematyczną rekonstrukcję poglądów Edwarda Wilsona, Robina Dunbara, Stephena J. Goulda oraz Waltera Burkerta na biologiczne uwarunkowania religii. Wszyscy omawiani przez Doktoranta w tej części pracy autorzy przyjmują różne wersje poglądu o przystosowawczej i sprzyjającej przetrwaniu człowieka naturze zachowań i/lub wierzeń religijnych. We każdym z tych rozdziałów powtarza się określony schemat interpretacyjny stosowany przez Doktoranta: pojawiają się eksplikacje pojęciowo-definicyjne, wskazywana jest odpowiedź na pytanie o funkcjonalność religii oraz rekonstruowane są mechanizmy adaptacyjne odpowiedzialne za ewolucję religii, o

jakich jest mowa w danej koncepcji. Rozdziały te różnicuje natomiast to, że Doktorant w każdym z nich zwraca uwagę na nieco inne aspekty procesu ewolucyjnego, jakiemu podlegają religie.

W rozdziałach VI-IX Doktorant zrekonstruował z kolei koncepcje, które odrzucają lub krytykują tezę o adaptacyjnym charakterze religii. Są to – kolejno – koncepcje zaproponowane przez Richarda Dawkinsa, Daniela Dennetta, Scotta Atrana i J. Andersona Thomsona. Wymienieni autorzy uznają – każdy z nich w nieco inny sposób – że religia jest produktem ubocznym procesu ewolucji i że bezpośrednio nie przyczynia się do zwiększenia szans na przetrwanie i powiększenia efektywności reprodukcyjnej. Celem Doktoranta było w tym przypadku odtworzenie argumentacji wymienionych autorów na rzecz tezy, że religia nie ma charakteru wprost przystosowawczego.

Rozdział X zatytułowany „Klasyczna filozofia religii a biologizm”, którego nie było we wcześniejszej wersji rozprawy, posłużył Autorowi jako płaszczyzna do podjęcia bardziej generalnej krytyki omówionych we wcześniejszych rozdziałach stanowisk. Wszystkie one – właściwie bez wyjątku – zostają skrytykowane za posługiwanie się metodami naturalistycznego (biologicznego) redukcjonizmu w odniesieniu do złożonego fenomenu, jakim jest zjawisko religii. Autor w trzech punktach charakteryzuje – jak sędzę trafnie – ów biologiczny redukcjonizm jako stanowisko (1) sprowadzające religię do sfery zjawisk przyrodniczych, (2) którego „wszystkie aspekty” są dostępne metodom badań empirycznych, (3) włącznie z aspektem kulturowo-społecznym, który wyjaśniany jest za pomocą praw biologii (por. s. 182).

Doktorant krytykuje następnie autorów zrekonstruowanych przez siebie wcześniej koncepcji za to, że koncentrują się wyłącznie na wyjaśnianiu zachowań i wierzeń religijnych (tzw. podmiotowe źródła religii), bez brania pod uwagę „źródeł przedmiotowych religii” takich jak „absolut”, „sfera boskości i tego, co transcendentne” oraz *sacrum* (por. s. 185). Podkreśla, że w podejściu biologicznym ignoruje się te wszystkie definicje religii, które genezę religii wywodzą na sposób etymologiczny ze znaczenia pojęcia „religii” jako *sacrum* lub jako wchodzenia przez człowieka w kontakt z tym, co boskie (por. s. 182-183).

Nie do końca jednak rozumiem, czy przyczynę tego ignorowania upatruje Doktorant w samej metodzie biologicznego redukcjonizmu czy też w „ideologii laickiej”, którą jest „ona obudowana”? (por. s. 184).

W dalszej, bardziej postulatywnej, części tego rozdziału, Autor zaznacza, że nie chodzi mu o zupełne wyeliminowanie biologizmu z badań nad religią, a jedynie o odrzucenie wspomnianej „ideologicznej otoczki” (s.186). Jeśli dobrze interpretuję intencje Doktoranta, postuluje on aby, biologiczne badania nad pochodzeniem i funkcjami religii wyzbyły się cechujących je skłonności do poznawczej dominacji i aby uznały swoje ograniczenia. Na s. 186-191 znajduje się zarys projektu, w którym filozofowie biologii i ewolucjoniści – podciągnięci pod kategorię „religiologów ewolucyjnych” – poszerzaliby zakres dociekań nad religią prowadzonych przez filozofię religii i religioznawstwo. Według Autora rozprawy religia jest zjawiskiem wieloaspektowym i przy jej interdyscyplinarnym analizowaniu należy uwzględniać również i te jej aspekty, których sam biologiczny redukcjonizm nie jest w stanie uchwycić.

Napisane na nowo Zakończenie rozpoczyna się od porównania poglądów badaczy adaptacjonistycznych, a następnie – antyadaptacjonistycznych. W zestawieniu tym mgr Łoś pokazuje, że występują liczne podobieństwa pomiędzy poglądami badaczy zaliczanych do przeciwstawnych obozów, natomiast w obrębie każdego z nich pojawiają się równie liczne rozbieżności i różnice poglądów. To jednak musi prowadzić do konkluzji, że ostry podział na adaptacjonistów i antyadaptacjonistów, który uczyniono osią całej pracy, jest nieco sztuczny (pisałem o tym w recenzji pierwszej wersji rozprawy). Doktorant zdaje się podzielać ten pogląd, co wynika pośrednio z generalnej konkluzji jego pracy, która głosi, że „adaptacjoniści nie udowodnili genetycznych uwarunkowań religii, natomiast ich oponenti nie wykazali, dlaczego religia (jako niezdeteminowana genetycznie) jest dla gatunku ludzkiego czymś stałym, trwałym i potężnym” (s. 197). Z tego względu trochę brakuje mi w pracy szerszego i bardziej jednoznacznego ustosunkowania się do problemu, czy podział ten jest w ogóle do utrzymania.

Dodatkowo, jeśli podział na adaptacjonistów i antyadaptacjonistów w odniesieniu do pytania o status religii jest przynajmniej tak nieostry, jak wynika to z

rekonstrukcji przeprowadzonych przez Doktoranta i konkluzji sformułowanych w Zakończeniu, to dziwię się, że mgr Łoś pozostał w nowej wersji dysertacji przy stanowisku, że „argumenty przedstawicieli dwóch nurtów wzajemnie się znoszą” (s. 198). Jak już pisałem wcześniej sformułowanie mówiące o wzajemnym znoszeniu się argumentów jest bardzo niejasne, a w świetle zestawienia i porównania, jakiego Doktorant dokonał w rozdz. X i w Zakończeniu osobiście widziałbym w tym przypadku raczej uzupełnianie się i dopełnianie stanowisk, aniżeli „wzajemne znoszenie”.

2. Korekta uchybień strukturalnych i kompozycyjnych oraz poprawki merytoryczne wprowadzone do nowej wersji dysertacji doktorskiej

Pierwsza wersja pracy mgr Pawła Łosia posiadała mankamenty strukturalno-kompozycyjne i związane z organizacją treści, które wyszczególniłem w poprzedniej recenzji: (1) brak rozdziału syntetyzującego i zestawiającego wyniki uzyskane przez Doktoranta oraz zbyt krótkie Zakończenie, które nie było w stanie spełnić roli podsumowania, (2) umieszczanie komentarzy i uwag krytycznych nawiasach wtrąconych w tekst zasadniczy.

Dysertacja posiadała również, moim zdaniem, kilka niedostatków merytorycznych, a mianowicie: (3) brakowało w niej szerszego porównania stanowisk adaptacjonistycznych i antyadaptacjonistycznych oraz uzasadnienia dla rozłącznego i dychotomicznego ich potraktowania, (4) brak było porównań wewnątrz każdego z wyróżnionych obozów, np. między różnymi stanowiskami adaptacjonistycznymi (i tak samo – między antyadaptacjonistycznymi), (5) niedosyt budziło również to, że Autor nie odniósł się do tego, jak przedstawione przez niego rekonstrukcje stanowisk adaptacjonistów i antyadaptacjonistów mogą rzutować na dokonaną w rozdziale I charakterystykę historycznego sporu między Darwinem a Wallace’em.

Po uważnym zapoznaniu się z drugą wersją dysertacji, mogę stwierdzić, że mgr Paweł Łoś skorygował większość tych uchybień:

- Pojawił się w pracy rozdział X i rozszerzona wersja Zakończenia, w których dokonano zestawienia dyskutowanych w pracy koncepcji i przedstawiono ich ocenę.
- Porzucono manierę umieszczania komentarzy i uwag krytycznych w nawiasach.
- Dokonano porównania podejścia adaptacjonistycznego i antyadaptacjonistycznego (w Zakończeniu).
- Dokonano porównań pomiędzy koncepcjami wewnątrz każdego z tych podejść (również w Zakończeniu)

Po analizie poprawek i uzupełnień wprowadzonych przez mgr Pawła Łosia do nowej wersji jego rozprawy pt. *Spór adaptacjonizmu z antyadaptacjonizmem o religię na gruncie filozofii neodarwinizmu* uznaję, że praca ta spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie jego Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Piotru Pzybyń